

Erytrea a kwestia modernizmu poza krajami Zachodu

Edward Denison

Wstęp

W XXI wieku konwencjonalne teorie na temat nowoczesności – według których nowoczesność równa się westernizacji, a coraz bardziej jednorodny, zglobalizowany świat opiera się na wartościach Zachodu – postrzegane są jako coraz bardziej niezgodne z doświadczeniami i wyzwaniem w skali globalnej. Temat niniejszego artykułu daje okazję do zbadania owych doświadczeń i wyzwań w kontekście Erytrei i z perspektywy architektury jej stolicy, Asmary – jednego z najbardziej kompletnych zespołów architektury modernistycznej na świecie.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej części przedstawiono pojęcie *nowoczesności zwielokrotnionych* (Eisenstadt, 2000) – najnowszą teorię w naukach społecznych, którą dopiero niedawno zaczęto stosować w badaniu architektury. *Nowoczesności zwielokrotnione* stanowią ramy koncepcyjne dla zbadania pojęcia nowoczesności w kontekście pozazachodnim. W części drugiej omówiono historię i architekturę modernistyczną Erytrei, rozpatrując w szerszym kontekście urbanistykę Asmary, która na przestrzeni wieku stała się unikatowym na skalę światową, wzorcowym przykładem dziedzictwa modernizmu poza światem Zachodu. Korzystając z własnego doświadczenia¹, w trzeciej, ostatniej części artykułu, autor omawia problemy i wyzwania związane z architekturą modernistyczną jako aspektem dziedzictwa kulturowego i urbanistyki w kontekście pozazachodnim. Asmara była przedmiotem dwóch projektów finansowanych ze źródeł międzynarodowych, które to projekty stanowią cenną naukę dla obecnych i przyszłych projektów związanych z dziedzictwem zarówno w Erytrei, jak i w całym świecie niezachodnim.

1. Nowoczesności zwielokrotnione

Nowoczesność – przejaw i abstrakcyjna ekspresja renesansowego pojęcia nowoczesności, a także teoretyczne tło dla XX-wiecznej idei *modernizmu*

– jest częścią zamkniętego kręgu pojęć, od wieków leżącego u podłoża myśli Zachodu. Pojęcia te towarzyszyły zdarzeniom i procesom (a nawet je wyprzedzały), które w sposób fundamentalny wpłynęły na rozwój wydarzeń globalnych oraz ich interpretację: industrializacji, narodzinom nacjonalizmu, rozkwitowi i upadkowi kolonializmu czy rozprzestrzenieniu się kapitalizmu. To właśnie poprzez nowoczesność dążenie Zachodu do hegemonii zdominowały kolejne dysputy filozoficzno-intelektualne. Od Hegla, Comte'a, Marksa, Tönniesa, Webera i Durkheima po Foucaulta, Wallersteina, Habemasa i Fukuyamę – cały czas w ich centrum pozostawała zachodnia koncepcja nowoczesności.

Mimo iż niniejszy artykuł opiera się na intelektualnym gruncie przygotowanym przez powyższych myślicieli, to jednak nie podziela w całości ich poglądów na nowoczesność. Przedstawia nowoczesność nie jako jeden proces zachodocentryczny, homogenizujący (i, według Bermana, groźny), lecz jako nieustannie rekonstruuujące się zjawisko globalne (aczkolwiek mające swoje źródło w Europie), przyjmujące wiele postaci, które dają efekty heterogeniczne. Teoretyczny związek z architekturą leży w rodzącym się socjologicznym paradygmacie *zwielokrotnionych nowoczesności*; sam artykuł jest jednym z pierwszych artykułów na temat architektury, który ten związek przedstawia jasno i wyraźnie.

Koncepcja *nowoczesności zwielokrotnionych* powstała ze względu na te środowiska, które do niedawna (a już z pewnością przez cały XX w.) pozostawały na peryferiach uznanych centrów nowoczesności. Obala ona „kulturowy program nowoczesności” głoszony przez Marksa i jemu podobnych oraz homogenizujące teorie powojennych „teorii modernizacji”², i zakłada „istnienie specyficznych dla danej kultury form nowoczesności, ukształtowanych przez odmienne dziedzictwa kulturowe i uwarunkowania społeczno-polityczne”.³

1. Edward Denison, Guang Yu Ren i Naigzy Gebremedhin, *Asmara – Africa's Secret Modernist City*, Merrel, Londyn 2003.

2. „Dædalus”, zima 2000, American Academy of Arts and Sciences, Cambridge 2000, s.VI.

3. Shmuel N. Eisenstadt, *The Context of the Multiple Modernities Paradigm* [w:] *Reflections on Multiple Modernities: European Chinese and*



1. Pałac Gubernatora (1905), architekt nieznany (fot. autor)

Zbieżność niniejszej analizy z *nowoczesnościami wielokrotnymi* wynika z właściwości trzech głównych wątków, którymi są: architektura, nowoczesność oraz Erytrea. Bez względu na to, czy omawia się każdy z tych wątków oddzielnie, czy parami, czy też wszystkie razem, nie mieszczą się one w powszechnie uznanych teoriach, które zakładają homogenizujący, hegemoniczny wpływ kultury Zachodu oraz nieuchronność „globalnej wioski”, „zderzenia cywilizacji” czy „końca historii”⁴. Wątki te wykazują zawodność konwencjonalnych teorii nowoczesności jeśli chodzi o traktowanie tematów pozostających poza uznanymi centrami modernizmu, a zetknięcie Erytrei z nowoczesnością w architekturze stanowi przykład, który zarówno wymaga ram koncepcyjnych oferowanych przez *nowoczesności wielokrotne*, jak i stanowi ich potwierdzenie.

Głównym architektem koncepcji *nowoczesności wielokrotnych* jest Shmuel Eisenstadt (zbiór jego prac w: *Comparative Civilizations and Multiple Modernities*, 2003); wartość jego pracy dla niniejszej analizy polega na tym, że odrzuca on utożsamianie nowoczesności z westernizacją i poddaje w wątpliwość ciasnotę naszego spojrzenia na przeszłość. Przykładem potwierdzającym jego teorię może być tu fakt, iż Erytrea, pomimo niepowtarzalnego charakteru swego dziedzictwa, dopiero od stosunkowo niedawna obecna jest w piśmiennictwie dotyczącym historii architektury. Fakt ten niesie za sobą znaczące konse-

Other Interpretations, Brill, Leiden, 2002, s. 1.
4. „Dædalus”, zima 2000, Cambridge 2000, s.V.

2. Poczta Główna (1916), architekt Odoardo Cavagnari (fot. autor)



kwencje, wykraczające poza zwykłe rozważania akademickie.

W pojęciu modernizmu, pomimo jego międzynarodowych aspiracji, kryje się założenie, że miejsca znajdujące poza światem Zachodu są gorsze, a założenie to podkreślają takie terminy jak „nieautentyczność”, „opóźnienie”, „rozmycie” czy „oddalenie”, czy to pod względem geograficznym, intelektualnym czy nawet rasowym. Eysteinson (1990) stwierdza: „Jak się wydaje, wszyscy zgadzają się, że chociaż zjawisko modernizmu jest zasadniczo „międzynarodowe” (aczkolwiek tylko w ograniczonym, zachodnim znaczeniu tego słowa), przekraczające granice między państwami, to cecha ta w sposób oczywisty nie znajduje odzwierciedlenia w większości krytycznych badań modernizmu. Badania takie na ogół ograniczają się do kwestionowanych przez modernizm kategorii narodowych bądź do nieco tylko szerszej sfery angloamerykańskiej.”⁵ Stwierdzenie to zapowiada powstanie koncepcji *nowoczesności wielokrotnych*.

*Modernism*⁶ Bradbury’ego i McFarlane’a (1976) nie zawiera żadnej wzmianki na temat obiektów znajdujących się poza obszarem Zachodu. Dopiero niedawno, wraz ze zmianą podejścia i dzięki bardziej wszechstronnej metodologii, zainteresowanie zaczęło coraz częściej zwracać się ku roli świata pozazachodniego, lecz – jak dowodzi Curtis w *Modern Architecture Since 1900*⁷ – pomimo prób osiągnięcia większego obiektywizmu, skomplikowana historia Erytrei powoduje, iż nadal pozostaje ona niedostrzegana. Zgadzając się z krytycznym podejściem zawartym w koncepcji *nowoczesności wielokrotnych*, Curtis stwierdza, że „badając modernizm należy uwzględnić różnorodną światopoglądową i projekty społeczne”⁸, lecz pomimo stwierdzenia, że „wypuszcza się na szerokie wody”, że przytacza przykłady „z miejsc tak odmiennych jak Hiszpania i Indie, Finlandia i Australia, Francja i Meksyk, USA, Szwajcaria i Japonia”, a dalej „Finlandia i Wielka Brytania, Brazylia i RPA, Meksyk i Japonia”, pomimo uznania „nowych odmian modernizmu w różnorodnych kulturach (np. Hiszpanii, Australii, Indii, Japonii)”, pominął w swoich badaniach większość olbrzymiego kontynentu afrykańskiego i nie wymienia Erytrei. Efektem dystansu, powodowanego względami strukturalnymi, geograficznymi, kulturowymi a nawet rasowymi, jaki dzieli Afrykę od trzonu modernizmu, jest jej niedostrzeganie, podobnie jak wielu innych odmiennych od Zachodu miejsc.

Brak zainteresowania modernizmem na obszarach pozazachodnich, zwłaszcza w Afryce, znajduje swoje odbicie w znaczącym opracowaniu Saïda pt. *Orientalism*⁹, stanowiącym pierwsze krytyczne omówienie związków kulturowych między Zachodem a resztą świata. Chociaż Orient Saïda to nie Afryka, to jednak asymetryczne relacje i interpretacje pomiędzy

5. Astradur Eysteinson, *The Concept of Modernism*, Cornell University Press, Nowy Jork 1990, s. 89.

6. Malcolm Bradbury, James McFarlane (red.), *Modernism: 1890-1930*, Penguin Books, Harmondsworth 1976

7. Edward Curtis, *Modern Architecture Since 1900*, wyd. III, Phaidon, Londyn 1996

8. Malcolm Bradbury, James McFarlane (red.), op. cit., s. 10.

9. Edward Saïd, *Orientalism*, Routledge & Kegan Paul, Londyn 1978



3. Teatr w Asmarze (1920), architekt Odoardo Cavagnari (fot. autor)

Afryką i Zachodem mają wiele podobieństw do analizy Saida. Dla obu punktem odniesienia jest Zachód; zarówno Orient, jak i Afryka jawią się jako miejsca odległe, egzotyczne i – co istotniejsze – nienowoczesne.

Kluczowym elementem opracowania Saida było założenie jednokierunkowości wpływów modernizmu: od nowoczesnego, cywilizowanego Zachodu do nienowoczesnego, nieucywilizowanego Orientu. Dla dekonstrukcji iluzorycznej linii, która jednocześnie dzieli i definiuje Zachód i *tych innych*, żywotną sprawą jest wielokierunkowość związków kulturowych występujących między nimi. Krytyczne opracowania wpływu Afryki na modernistów zachodnich są nadal skąpe i głównie budzą zainteresowanie w kręgach artystycznych, gdzie lokalne rzemiosło i formy sztuki zaliczane były do kanonu modernizmu zachodniego przez artystów – w przypadku stylu, który potem nazwano art déco – i niektórych architektów. Wraz z pojawianiem się kolejnych dowodów, złożoność krajobrazu i prawdziwy charakter zetknięcia się Afryki z nowoczesnością staje się bardziej wyraźny, podkreślając fakt, że modernizm afrykański nie może być postrzegany jako byt jednorodny, ale jako jeden z wielorakich bytów, czyli *nowoczesności zwielokrotnionych*.

Koncepcja *nowoczesności zwielokrotnionych* po raz pierwszy pojawiła się w druku w 1998 r. w czasopiśmie „Dædalus”, pod wstępnym tytułem *Early Modernities (Wczesne nowoczesności)*; obalała ona trzy aspekty błędnego rozumowania: po pierwsze, że istnieje tylko jedna nowoczesność; po drugie, że postrzeganie Wschodu z pozycji Zachodu uzasadnia pojęcie „orientalizmu”; i wreszcie, że globalizację i wielokulturowość należy traktować jako oznakę faktycznego pojawienia się nowej zasady osiowej pod nazwą *postnowoczesności*¹⁰. Mimo iż autor skupia się na

Europie i Azji, a nie Afryce, w całej hipotezie wyraźnie można odnaleźć echo zetknięcia tego kontynentu z nowoczesnością architektury: „Chociaż historycy europejscy (i amerykańscy) zgodnie współpracują przy analizowaniu wszelkich najdrobniejszych aspektów życia Europy na przestrzeni wieków [...], to nie istnieje podobnie dogłębna analiza cywilizacji Wschodu ani zmian, jakie w nich zachodziły przez stulecia”¹¹. Skutkiem tego, „Azja, podobnie jak Afryka i Ameryka Łacińska, w głównych opracowaniach naukowych liczą się mniej niż Europa czy Ameryka Północna”¹², co ma istotne znaczenie dla naszego rozumienia architektury pozazachodniej i jej rozwoju historycznego. Dalej Eisenstadt stwierdza, że jest mało prawdopodobne, by tego rodzaju niedopatrzenie potrwało dłużej, jako że „przyszłe badania w większym stopniu będą uwzględniać społeczeństwa i religie, tradycje i obyczaje obecnie zbyt słabo znane, z wielu powodów ukryte przed Zachodem”¹³.

Istnieje niewiele miejsc, które trafniej odpowiadałyby koncepcji Eisenstadta niż Erytrea, czy też – w szerszym pojęciu – Afryka. Praktyczne zastosowanie jego teorii widać w koncepcji Listy Światowego Dziedzictwa stworzonej przez UNESCO, czołową organizację zajmującą się identyfikacją, badaniem i ochroną światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. UNESCO opisuje światowe dziedzictwo jako przyrodniczą i kulturową spuściznę o „wyjątkowej wartości dla ludzkości [...] bez względu na lokalizację”, co oznacza, że miejsca takie powinny być rozmieszczone równomiernie po całym świecie. Tymczasem liczba miejsc w Afryce umieszczonych na liście UNESCO stanowi zaledwie 28 proc. takich miejsc w Europie. Włochy,

demities – A Comparative View, „Dædalus”, lato 1998, Cambridge 1998, s. 2.

11. „Dædalus”, lato 1998, Cambridge 1998, s.V.

12. „Dædalus”, lato 1998, Cambridge 1998, s.V-VI.

13. „Dædalus”, lato 1998, Cambridge 1998, s.VI.

10. Shmuel N. Eisenstadt, Wolfgang Schluchter, *Introduction: Paths to Early Mo-*



4. Hotel Selam (1937), architekt Rinaldo Borgnino (fot. autor)

Francja i Hiszpania razem wzięte posiadają ich więcej niż cała Afryka. Cała Afryka Subsaharyjska – obszar, na którym znajduje się 40 krajów – posiada zaledwie o 50 proc. miejsc więcej niż Włochy. Te oczywiste dysproporcje ujawniają zachodocentryzm nie tylko instytucji światowych założonych na przestrzeni XX w. oraz przepisów, ustaw i wytycznych, którymi się kierują, ale również jej szkodliwy wpływ na osiągnięcie prawdziwie globalnej wiedzy na temat obiektów, do oceny i ochrony których zostały powołane. Przykład Listy Światowego Dziedzictwa jest trafny również z takiego powodu, że Erytrea od dawna zamierza zgłosić kandydaturę swojej stolicy, Asmary, do wpisania na listę zabytków architektury modernistycznej, do czego zachęca UNESCO, ponieważ pomogłoby to nie tylko poprawić zbyt skromny do tej pory odsetek obiektów XX-wiecznych na liście, ale także zwiększyć liczebność obiektów afrykańskich.

Koncepcja *wczesnych nowoczesności* została rozwinięta dwa lata później w publikacji pt. *Nowoczesności zwielokrotnione*¹⁴, w której stała się częścią rozwijającej się myśli krytycznej w stosunku do „wielu panujących teorii na temat charakteru współczesnego społeczeństwa, poddającej jednocześnie w wątpliwość czy cechy powszechnie uznawane za 'nowoczesne' rzeczywiście i w pełni oddają złożoność współczesnego świata” oraz podważającej „wiele z konwencjonalnych zapatrywań na to, jak zmienił się świat [...], głównie w obecnym wieku”.¹⁵

Koncepcja *nowoczesności zwielokrotnionych* zyskała później szerokie zainteresowanie w kręgach naukowych i „szybko rozpowszechniła się w dziedzinie nauk społecznych”¹⁶ dzięki takim publikacjom jak *Reflections on Multiple Modernities: European, Chinese and Other Interpretations* Sachsenmaiera i Riedela (2002)¹⁷. Od tamtej pory koncepcja nowoczesności zwielokrotnionych służy za układ odniesienia w badaniach coraz szerszego zakresu przedmiotów, od feminizmu, poprzez kino i popkulturę po kulturę

muzułmańską, m.in. *Multiple Modernities in Muslim Societies*¹⁸ Sadrii, gdzie przytaczane są refleksje na temat architektury autorstwa Jencksa (*Why Critical Modernism?*) i Melvina (*Multiple Modernities in Contemporary Architecture*)¹⁹.

Nowoczesności zwielokrotnione znajdują silne odbicie w różnorodności podejścia badawczego do kwestii nowoczesności poza Zachodem²⁰. Wspólnym elementem wszystkich tych poglądów jest kwestionowanie posiadania przez Zachód wyłączności na koncepcję nowoczesności, co wynika zarówno z coraz bardziej oczywistego rozdziwku między wielopłaszczyznową nowoczesnością znaną tym, którzy jej doświadczają a jednorodnością tego, co promuje środowisko akademickie Zachodu, a także z coraz bardziej dogłębnych badań przykładów nowoczesności w miejscach znajdujących się poza Zachodem, np. w Erytrei.

2. Nowoczesność w architekturze – Erytrea

Spora część modernistycznej architektury Erytrei powstała w latach 1935-1941, po zajęciu Etiopii przez Włochy i w okresie faszystów, kiedy Mussolini marzył o odtworzeniu w Afryce Cesarstwa Rzymskiego. Erytrea, skolonizowana przez Włochy pod koniec XIX w., stała się trampoliną do inwazji na Etiopię. Od początku lat trzydziestych XX w. Włochy masowo zwoziły do Erytrei środki i zapasy, przygotowując się do najazdu. Wcześniej Asmara była tylko małym miasteczkiem – kolonialną placówką z wielkimi planami

18 Modjtaba Sadria (red.), *Multiple Modernities In Muslim Societies*, Aga Khan Award for Architecture, Genewa 2007

19. Jeremy Melvin, historyk Zachodu, zapuszcza się na terytorium pozazachodnie, co dowodzi, jak ryzykowne mogą być takie wyprawy. W jego referacie wygłoszonym na konferencji dotyczącej społeczeństwa muzułmańskiego nie ma wzmianki na ten temat, a kiedy zapuszcza się w tereny peryferyjne, ma skłonność do popełniania błędów. Np. na s. 141 twierdzi, że Erytrea „należała do Etiopii jeszcze w latach 30. XX w.”, podczas gdy stała się częścią Etiopii dopiero w latach 50. XX wieku. Jeremy Melvin, *Multiple Modernities in Muslim Societies: Tangible Elements and Abstract Perspectives*, 2009

20. Jyoti Hosagrahar, *Indigenous Modernities: Negotiating Architecture and Urbanism*, Routledge, Londyn 2005; Peter Scriver i Vikramaditya Prakash, *Colonial Modernities: Building, Dwelling and Architecture in British India and Ceylon*, Routledge, Londyn 2007; Dilip Parameshwar Gaonkar (red.), *Alternative Modernities*, wyd. II, Duke University Press, Durham 2011; Dipesh Chakrabarty, *Provincializing Europe: Postcolonial Thought and Historical Difference*, Princeton University Press, Princeton 2000.

14. „Dædalus”, zima 2000, Cambridge 2000

15. „Dædalus”, zima 2000, Cambridge 2000, s.VII.

16. Shmuel N. Eisenstadt, *The Context...*, op. cit., s. 1.

17. Dominic Sachsenmaier i Jens Riedel (red.) oraz Shmuel N. Eisenstadt, *Reflections on Multiple Modernities: European, Chinese and Other Interpretations*, Brill, Leiden, 2002



5. Stacja paliw Fiat Tagliero (1938), architekt Giuseppe Pettazzi (fot. autor)

na przyszłość. W 1935 r. rozpoczęła się jej transformacja: pospiesznie budowano szerokie ulice i wspinające budynki, powstała nowoczesna infrastruktura, zamieniając Asmarę w ówczesnie najnowocześniejsze miasto Afryki, z większą ilością świateł ulicznych niż w Rzymie i taką liczbą samochodów osobowych, że starczyłoby po jednym na każdego z 70 tysięcy zamieszkałych tam Włochów. Do 1941 r., kiedy alianci pokonali Włochy w Afryce Północnej, Asmara powszechnie uważana była za miasto piękne i pełne uroku – zarówno przez dawnych jak i nowych administratorów.

Asmara była drugą kolonialną stolicą Erytrei. W 1885 r. Włosi utworzyli swoją nową kolonię, przejmując kontrolę nad portowym miastem Massawa, starą osadą islamską nad Morzem Czerwonym, które zostało pierwszą stolicą. Do 1890 r. wojska włoskie przesunęły się w głąb lądu i zajęły część płaskowyżu, zakładając tam osadę w pobliżu wioski Arbate Asmara. Osada ta, później zwana Asmarą, w 1900 r. została stolicą włoskiej kolonii.

Pierwsze europejskie budynki w Asmarze pochodzą z lat dziewięćdziesiątych XIX w. i stanowią odzwierciedlenie prostego, włoskiego stylu regionalnego. Bardziej eleganckie, choć także mało wyszukane, były budynki urzędowe, czego przykładem może być zaprojektowany w stylu kolonialnym pierwszy Pałac Gubernatora. Późniejsze obiekty architektoniczne osadzone były w tradycjonalizmie i czerpały z różnych wpływów – średniowiecznych, neobarokowych, klasycystycznych – tworząc eklektyczne konglomeraty. Przykładami takich wariacji stylistycznych są Pałac Gubernatora (1905), Poczta Główna (1916) czy budynek teatru (1920).

Pierwsze plany urbanizacji miasta z 1913 r. powstały w oparciu o zasady segregacji rasowej, które zakładały odrębne rejony zamieszkania dla Europej-

czyków i Afrykanów. Polityka ta nasiliła się w okresie panowania włoskiego, chociaż względy praktyczne łagodziły to rażąco niesprawiedliwe rozwiązanie. W rzeczywistości obie społeczności łączyły się w rejonach znajdujących się pomiędzy dwiema dzielnicami, gdzie powstała tętniąca życiem przestrzeń handlowa, która potem stała się głównym rynkiem miasta²¹.

Od 1935 r. Asmara zaczęła przekształcać się z miasteczka w duże miasto. Z Włoch napływali nie tylko robotnicy, emigracja zarobkowa oraz personel i sprzęt wojskowy. Nowe koncepcje i wykwalifikowani fachowcy przyczynili się do przekształcenia Asmary z miejscowości tradycyjnej w nowoczesną, fizycznie i w przenośni. Włoscy architekci wykorzystywali włoskie style architektoniczne, takie jak styl ruchu Novecento²² a później styl włoskiego racjonalizmu²³, który swój okres świetności przeżywał w połowie lat 30. Przed 1935 r. nie zbudowano ani jednego budynku w stylu Novocento i racjonalistycznym, natomiast w latach 1935-1941 tylko nieliczne zaprojektowano w stylu tradycyjnym.

W 1935 r. Asmara stanowiła dosłownie czyste, niezamalowane płótno – plac budowy, na którym włoscy architekci i inżynierowie mogli realizować swoją wizję modernistycznej utopii. Z dala od ograniczeń i relatywnego braku możliwości w Europie, w Asmarze architekci mogli realizować swoje fantazje. W efekcie powstał eklektyczny, wizualnie imponujący zespół urbanistyczny, charakteryzujący się wyrafinowanym klasycyzmem Novocento i geometryczną czystością stylu racjonalistycznego. Wyjątkowa sytuacja po-

21. Rejony zajmowane przez rezydencje Europejczyków i urzędy państwowe wykluczały asymilację ludności afrykańskiej, z wyjątkiem służby i personelu wojskowego.

22. Ruch Novecento, który poprzedzał racjonalizm o niecałą dekadę, jest trudny do zwięzłego zdefiniowania, chociaż został zapoczątkowany jako współczesne odbicie niektórych stylów klasycznych.

23. Racjonalizm pojawił się w połowie lat 20. XX w.; narodził się jako włoska odpowiedź na modernizm czy styl międzynarodowy, które głosiły użycie funkcjonalnej, czystej geometrii, pozbawionej ornamentalnych odnośników nostalgicznych.

lityczna, geograficzna i społeczna miasta sprawiła, że stało się ono idealnym miejscem do eksperymentowania z racjonalizmem, uosabiającym zamierzony minimalizm i nieskażonym zbędną ornamentyką czy zdobieniami. Zachowany w niezmienionej formie hotel Selam (1937), stanowi wzorcowy przykład architektury racjonalistycznej w Afryce.

Pod względem ideologicznym styl Asmary stanowi antytezę bogactwa zdobień cechujących art déco, odwołanie do stylu użytkowego zaprezentowanego podczas paryskiej Międzynarodowej Wystawy Sztuki Dekoracyjnej i Wzornictwa w 1925 roku. W obecnej aurze orientalizmu, międzynarodowe media wciąż przydają Asmarze egzotyki, określając jej architekturę jako art déco, chociaż styl ten można odnaleźć jedynie w nielicznych zachowanych wnętrzach.

Jednakże stylistyczne odmiany tego okresu rzeczywiście istnieją w Asmarze. Spektakularnym przykładem futuryzmu jest stacja benzynowa Fiat Tagliero (1938), przypominający samolot budynek z imponującymi, betonowymi skrzydłami o rozpiętości 30 m, zawieszonymi swobodnie w powietrzu, wspierającymi się jedynie o strzelistą bryłę umieszczonej centralnie wieży. Wczesny przykład regionalizmu można znaleźć w projekcie koptyjskiej katedry Enda Mariam (1939): racjonalistyczny w zamyśle projekt zawiera odniesienia do stylu regionalnego (stożkowe dachy oraz imitację warstw cegły i drewna), co jest rzadkim, a może i jedynym przykładem zastosowania stylu i środków wyrazu afrykańskiego regionalizmu przez architektów europejskich (w tym przypadku działających w ramach ustroju faszystowskiego).

Pokonanie Włoch przez aliantów w 1941 r. szybko położyło kres sztucznej *prosperity* Asmary i eks-trawagancji jej architektury. Krucha gospodarka wo-

jenna, która przez ponad pięć lat napędzała rozwój miasta, przyczyniła się do jego izolacji przez następne pięć dekad. Chociaż w tym czasie zdarzały się okresy rozwoju niektórych części miasta, to jednak Asmarę postrzegano jako oderwany przyczółek Cesarstwa Etiopii, do którego przyłączono ją w 1952 roku. Kolonizacja Erytrei przez jej afrykańskiego sąsiada (którego z kolei wspierały zarówno Stany Zjednoczone, jak i Związek Radziecki podczas zimnej wojny) to tylko jedna z anomalii w historii Erytrei, które podważają zasadność nazbyt uproszczonych interpretacji, oferowanych przez konwencjonalne teorie na temat postkolonializmu i nowoczesności, zakładających podział sił na Zachód i resztę. Jak na ironię, pogłębiający się kryzys towarzyszący toczonej od 1961 r. walce Erytrei o niepodległość, ochronił Asmarę aż do 1991 r., kiedy to Erytrea w końcu uzyskała wolność. Asmara uniknęła co prawda zniszczeń wojennych, lecz lata zaniedbań i braku konserwacji okazały się dla niej druzgocące.

Pomimo odrażającej doktryny politycznej twórców miasta, walka Erytrejczyków o niepodległość przyczyniła się do tego, że Erytrejczycy otaczali Asmarę wielkim szacunkiem. W ciągu trwającego 30 lat konfliktu stolica Erytrei cieszyła się najwyższym prestiżem, bowiem wyzwolenie Asmary oznaczało wyzwolenie kraju. Dotarcie do Asmary oznaczało zdobycie najwspanialszej nagrody – niepodległości.

3. Architektura modernistyczna jako dziedzictwo kulturowe

Dzisiejsza Asmara ma różne znaczenia dla różnych osób. Erytrejczycy traktują Asmarę z dumą i szacunkiem – jako cywilizowaną, czystą, piękną stolicę. Stanowi centrum narodu, w sensie geograficznym i przenośnym – to klejnot w koronie. Dla ludzi Zachodu to nostalgiczne objawienie i arena egzotyki – pełna

6. Koptyjska katedra Enda Mariam (1939), architekt nieznany (fot. autor)





7. Kino Capitol (1938), architekt Ruppert Saviele (fot. autor)

sprzeczności reminiscencja objawiająca się w fizycznym realizmie, lecz kulturowo absurdalna – wytwór białej supremacji siłą narzucony czarnej Afryce. Europejczykom przypomina nie tyle ojczyznę, ile wyidealizowaną wersję ojczyzny, jaka naprawdę nie istnieje, a stanowi tylko zniekształcone wspomnienie, chociaż przyznanie się do takich odczuć tłumione jest przez intelektualne poczucie niewłaściwości takiego nastawienia i jego niepokojącego pokrewieństwa z odrażającą pustką neokolonialnej retoryki.

Chociaż dziedzictwo kulturowe Asmary ma istotny udział zarówno w najnowszej historii Erytrei jak i w kontekście, w jakim ono powstało, większość opracowań ogranicza się do perspektywy eurocentrycznej i nie dostrzega specyficznych doświadczeń historycznych, będących udziałem wyłącznie Erytrei. Chociaż zarówno międzynarodowe opracowania naukowe na temat architektury jak i szczegółowe opisy poszczególnych obiektów Asmary są niezwykle ważne, to jednak nie mają istotnego znaczenia, jeśli chodzi o przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Asmary oraz jej roli jako stolicy niepodległego państwa wyzwolonego z okowów kolonializmu.

Zabudowa Asmary, realnie istniejące wytwory brutalnego kolonializmu lat trzydziestych XX w. i późniejszej okupacji przez afrykańskiego sąsiada, została pomyślnie przekształcona we wzorcowy przykład otoczenia miejskiego – bardziej znaczący z punktu widzenia dziedzictwa i urbanistyki jako całości niż jako przedmiot analizy szeregu odrębnych obiektów w kontekście gloryfikowania przykrej przeszłości. Udana przemiana Asmary w miejsce historyczne ma więcej wspólnego z kulturą erytrejską niż z projektami budynków i ich wyglądem zewnętrznym. Zatem ważne jest, żeby unikatowe środowisko Asmary, jej *genius loci*, stworzone w głównej mierze dzięki jej niematerialnej spuściźnie, stało się głównym argumentem we wniosku o wpisanie miasta na Listę Światowego Dziedzictwa. Asmara to wyjątkowy przykład wartości kulturowej miasta, które jest czymś więcej niż tylko sumą poszczególnych części.

Niektóre kraje dążyły do zniszczenia budynków z okresu kolonialnego w przekonaniu, że wymaże to kolonializm ze świadomości społeczeństwa, natomiast inne tego nie uczyniły. W Erytrei różne zaszczości historyczne przyczyniły się do zachowania materialnych pozostałości jarzma kolonializmu, a w przeciwieństwie do innych skolonizowanych krajów, które po wyzwoleniu skutecznie zniszczyły obiekty powstałe w okresie ucisku, Erytrea wolała zachować i odrestaurować swoje dziedzictwo, aczkolwiek często bez konotacji i symboli podziałów społecznych. Decyzja ta doprowadziła do stworzenia niezwykle funkcjonalnego, przyjemnego środowiska miejskiego. To niezwykle – a może i trochę paradoksalne – że chociaż układ urbanistyczny Asmary zaprojektowano z uwzględnieniem potrzeb segregacji rasowej, jego wynikiem ponad pół wieku później jest wyjątkowo sprawnie funkcjonujący, egalitarny krajobraz miejski.

Zachowanie modernistycznej architektury Asmary stanowi szczęśliwy produkt uboczny historycznych doświadczeń Erytrei. Nawet według standardów międzynarodowych obiekty z ery modernizmu dopiero niedawno uzyskały status godny miana dziedzictwa kulturowego, a przetrwanie do dnia dzisiejszego często zawdzięczały temu, że od chwili ich powstania nic tam nie budowano. W ciągu ostatnich siedmiu dekad budynki modernistyczne ulegały różnego rodzaju uszkodzeniom, zaniedbaniom i zniszczeniom. W Europie wiele z nich zniszczyła wojna, podziały polityczne, ambiwalencja społeczna a później rozbudowa, tymczasem podobne czynniki zapewniły architektonicznemu krajobrazowi Asmary przetrwanie w całości, a w innych krajach afrykańskich, wraz z odzyskaniem niepodległości przyczyniały się do tworzenia ikon modernizmu, począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku.

W Erytrei zapędy imperialne kolonialnego okupanta, dzięki którym powstała Asmara, szybko zastąpił innego rodzaju podbój, którego autorzy znajdowali się znacznie bliżej. Wyzwolenie Erytrei nie nastąpiło wraz niechlubnym odejściem europejskich sił kolo-



8. Rynek główny (1938-52), architekci Guido Ferrazza, Ferruccio Mazzanti (1941) oraz Giuseppe Arata (1942) (fot. autor)

nialnych, lecz poprzez przewlekłą walkę z afrykańskim sąsiadem. W tym kontekście architektoniczna spuścizna brutalnego, kolonialnego ciemieżcy nie budziła aż tak wielkiej awersji czy wrogości.

Ponadto Erytrea powitała niepodległość z pustymi rękami. Kraj został zrujnowany i zubożony, więc nie mógł sobie pozwolić na burzenie obiektów, które wciąż nadawały się do użytku i zapewniały lokale mieszkalne, biurowe czy handlowe, tylko z powodu niechęci do reżimu pokonanego pół wieku wcześniej. To powszechny problem, jeśli chodzi o miejsca dziedzictwa. Materialna spuścizna po zienawidzonych rządach na ogół trwa dłużej niż stosunkowo efemeryczne dogmaty ideologiczne. Jednakże materialną spuściznę minionych czasów – czy to okrutnych, czy chwalebnych – należy oceniać miarą zarówno historyczną, jak i współczesną.

Decyzję o zachowaniu unikatowego charakteru Asmary i niezastępowaniu (bądź przeprowadzeniu nieodwracalnych zmian) starych budynków nowymi podjęto z woli społeczeństwa i z potrzeby, a nie – jak woleliby zachodni obserwatorzy – z szacunku dla architektury modernistycznej. W latach 90. XX w. powstały projekty kilku wysokośćiowych biurowców o szklanych fasadach, których zbudowanie wymagałoby zburzenia całych czterech kwartałów w centrum miasta, lecz z planów tych zrezygnowano, ponieważ spotkały się z silnym sprzeciwem mieszkańców Asmary.

Jakiś czas potem Erytrea zorientowała się, że fascynacja cudzoziemców ich spuścizną architektoniczną stanowi kluczowy czynnik w dalszym rozwoju kraju nieposiadającego zasobów naturalnych. Wiadomo już, że turystyka do miejsc dziedzictwa kulturowego odgrywa sporą rolę w długofalowym rozwoju kraju i stanowi główny aspekt jego polityki turystycznej. W świetle tego Erytrea od dziesięciu lat prowadzi badania i dokumentację historii swojej architektury w celu lepszego zrozumienia swojego dziedzictwa modernizmu oraz promowania go na arenie międzynarodowej.

W 2001 r. powołano Cultural Assets Rehabilitation Project (CARP) pod egidą erytrejskiego Ministerstwa Finansów. W ramach tego projektu prowadzono badania i dokumentowano materialne i niematerialne dobra kultury, realizowano konkretne projekty restauracyjne, wprowadzano ustawy i wytyczne w celu ochrony zabytków oraz nawiązywano współpracę z podobnymi podmiotami zagranicznymi. Kon-

sekwencją tego szeroko zakrojonego dialogu było wpisanie na listę zagrożonych zabytków na rok 2006 prowadzoną przez fundację World Monuments Fund trzech obiektów w Erytrei, z których jeden to obiekt modernistyczny w Asmarze. Innym celem długoterminowym jest toczący się dialog z UNESCO dotyczący wpisania obiektów na listę Światowego Dziedzictwa, podobnie jak stała współpraca z organizacjami międzynarodowymi w tym zakresie. W październiku 2006 r. w niemieckim Centrum Architektury zorganizowano dwumiesięczną wystawę pt. „Architektura Asmary”, przy wsparciu ze strony firm z różnych krajów, a także rządu niemieckiego i erytrejskiego. Od tamtej pory wystawa odwiedziła już różne miasta w całej Europie, na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Tournée jeszcze trwa, dając publiczności na całym świecie okazję do obejrzenia dziedzictwa Erytrei. W 2008 r. Unia Europejska podjęła starania o realizację projektu (Heritage Project) przywrócenia do pierwotnego stanu budynku kina Capitol (1938) oraz rynku głównego (1938-52). Przeznaczono na ten cel 5 mln euro, lecz projekt odłożono z powodów natury dyplomatycznej.

Podsumowanie

Erytrea i modernistyczna architektura Asmary stwarzają niepowtarzalną szansę na prześledzenie istniejących teorii modernizacji oraz zastanowienia się nad tym, jak wpływają one na nasze rozumienie historii współczesnej. Ten unikatowy przykład dziedzictwa stwarza również okazję do międzynarodowej debaty na temat dwóch kluczowych sfer ochrony dziedzictwa – zbyt małej reprezentacji modernizmu i Afryki. Stosując koncepcję *nowoczesności zwielokrotnionych* można uzyskać szerszy, bardziej obiektywny obraz problemów i możliwości zabytkowych obiektów znajdujących się poza światem Zachodu.

Erytrea to cenny przykład obiektów modernistycznych, których nie można już traktować w kategoriach zachodnich, mimo że wywodzą się z koncepcji Zachodu. Dlatego też kwestie związane z niedostateczną reprezentacją modernizmu i Afryki stwarzają okazje mogące przynieść korzyść nie tylko całemu środowisku ochrony dziedzictwa i jego zdolności do równomiernego rozmieszczenia wszystkich stylów dziedzictwa kultury i architektury na mapie świata, ale także tym krajom, w których takie elementy dziedzictwa nie cieszą się obecnie należnym uznaniem w skali globalnej.